

REKLAMA



Osiedle na Skarpie 2



MAKDOM
HOLDING

www.makdom.pl

Ruszyła sprzedaż mieszkań!



REKLAMA

KORKUĆ

**CZĘŚCI
UŻYWANE
KASACJA
POJAZDÓW**

DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D

WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL

KUPIMY KAŻDE AUTO

TEL. /89/ 511 91 00

ISSN 1734-7076
NAKŁAD 20 000

NOWE

życie

WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

Olsztyna

nr 20 (430) 2026 / 14.10 – 04.11.2026

REKLAMA

LOOMBARD.pl



**SKUP / SPRZEDAŻ
WYCENA**

JAN-CAR

Stacja Demontażu Pojazdów

**KASACJA POJAZDÓW
POMOC DROGOWA
AUTO CZĘŚCI**



606 284 174

WARKAŁY 19F

KASACJAOLSZTYN.PL

OLSZTYN

**Gigantyczna
inwestycja
w Olsztynie**

Czytaj str. 6



**Nowa siedziba
Olsztyńskiego
Teatru Lalek
coraz bliżej – str. 7**

**Przyjaciele czworonogów
nagrodzeni po raz piąty**

Czytaj str. 3

REKLAMA



ZAREKLAMUJ SIĘ

w Nowym Życiu Olsztyna

Zadzwoń – zapytaj**tel. 505 129 273**

Czternastki już wypłacone. ZUS przekazał ponad 9,2 mld zł

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył wrześniową akcję wypłaty czternastek. Ich łączna wartość przekroczyła 9,2 mld zł brutto. Dodatkowe świadczenia trafiły już do niemal 6,3 mln emerytów i rencistów. Do wypłaty pozostały jedynie te przeznaczone dla osób, które pobierają świadczenia przedemerytalne – otrzymają one pieniądze najpóźniej 1 października.

Tegoroczna akcja przyznawania i wypłaty czternastych emerytur przebiegła zgodnie z harmonogramem. ZUS rozpatrzył 6 239 985 spraw, które dotyczyły 6 298 632 uprawnionych osób pobierających świadczenia długoterminowe. Łączna wartość przyznanych świadczeń wyniosła przeszło 9,2 mld zł brutto. To ponad 7,5 mld zł netto, które trafiły lub w najbliższych dniach trafią do świadczeniobiorców.

ZUS przekazał czternastki razem z emeryturami i rentami w standardowych terminach płatności. Seniorzy nie musieli składać żadnych wniosków. ZUS przyznał i wypłacił świadczenia automatycznie.

Najwięcej wypłat 20 i 25 września

ZUS przekazywał czternastki wraz z podstawowymi świadczeniami w terminach płatności przypadających 1, 6, 10, 15, 20 i 25 września. Najliczniejsze grupy świadczeniobiorców otrzymały dodatkowe pieniądze w terminach płatności przypadających 20 i 25 września. W tych dwóch dniach czternastki trafiły łącznie do prawie 2,45 mln osób.

Teraz czas na decyzje

Po zakończeniu wypłat ZUS rozpocznie wysyłkę decyzji o przyznaniu czternastej emerytury. Akcja ruszy na początku października. Zakład wyśle ponad 6,29 mln decyzji, co oznacza, że trafią one do wszystkich osób, którym przyznał dodatkowe roczne świadczenie pieniężne.

Ostatnia grupa otrzyma świadczenie 1 października

Do zakończenia całej akcji pozostały już wyłącznie wypłaty dla 23,6 tys. osób, które pobierają świadczenia przedemerytalne. Łączna wartość tych świadczeń wyniesie ponad 46,8 mln zł brutto. Pieniądze trafią do uprawnionych najpóźniej 1 października. Wtedy zakończy się tegoroczna akcja wypłaty czternastych emerytur.

1978,49 zł brutto

W 2026 roku pełna kwota czternastej emerytury wynosiła 1978,49 zł brutto. Otrzymały ją osoby, których emerytura lub renta nie przekraczała 2900 zł brutto. Przy wyższych świadczeniach obowiązywała zasada „złotówka za złotówkę”.

ZUS Olsztyn

Noc Bibliotek 2026 w Planecie 11. Spędź z nami ten wieczór!

Już w piątek, 16 października, w Planecie 11 odbędzie się Noc Bibliotek 2026 – ogólnopolska akcja promująca czytelnictwo. Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem „Biblioteka (się) sprawdza”. Od godziny 16.00 zapraszamy na wieczór pełen muzyki, rozmów, inspiracji, filmu i spotkań z innymi miłośnikami książek.

Noc Bibliotek to szczególna okazja, by spojrzeć na bibliotekę z nieco innej perspektywy. To nie tylko miejsce, w którym wypożyczamy książki, ale także przestrzeń spotkań, rozmów i wspólnego spędzania czasu. Wieczór rozpocznie się o godz. 17.00 koncertem „Podróż z Mickiewiczem” w wykonaniu Kuby Michalskiego.

Artysta zaprosi publiczność w niezwykłą podróż śladami naszego genialnego poety. W programie znajdą się skomponowane przez Kubę Michalskiego piosenki do znanych wierszy Adama Mickiewicza. Wspólnie odwiedzimy m.in. Litwę, Ukrainę, Petersburg, Paryż, Włochy i Hiszpanię, a także zajrzymy na chwilę w zaświaty – w nawiązaniu do tegorocznego Narodowego Czytania „Dziadów”.

Kuba Michalski komponuje muzykę do wierszy znanych poetów oraz do własnych tekstów. Występuje również z interpretacjami piosenek Leonarda Cohena i Jacka Kaczmarskiego. Nagrał pięć płyt z zespołem „Cotton Cat” oraz pięć albumów solowych. Wiele jego piosenek można znaleźć w serwisie YouTube.

Cyfrowa równowaga – jak żyć z technologią, a nie obok niej?

O godz. 18.15 zapraszamy na spotkanie z Maciejem Kryczką, autorem książki „Cyfrowa dieta. Jak odzyskać więź z dzieckiem bez odcinania kabli”. To propozycja przede wszystkim



kim dla rodziców i opiekunów, którzy zastanawiają się, jak mądrze korzystać z technologii i jednocześnie dbać o relacje, uwagę oraz potrzeby dzieci. Jak rozmawiać o telefonach, grach i mediach społecznościowych bez moralizowania i kolejnej rodzinnej awantury? Jak stawiać granice, nie osłabiając więzi? I czy cyfrowa równowaga jest w ogóle możliwa? To spotkanie, które pokaże, że za cyfrowymi nawykami mogą stać potrzeby kontaktu, odpoczynku, akceptacji, samodzielności czy sposób radzenia sobie z emocjami. Wspólnie poszukamy praktycznych rozwiązań: jak rozpoznawać potrzeby ukryte za korzystaniem z ekranu, jak odzyskać uwagę i przestrzeń na prawdziwy kontakt oraz jak budować rodzinną kulturę cyfrową, która działa nie tylko na papierze.

Maciej Kryczka jest certyfikowanym logoterapeutą, mediatorem i trenerem komunikacji. Z wykształcenia jest także socjologiem, filozofem i pedagogiem. Od lat pracuje z dziećmi, rodzicami, parami, pracownikami instytucji i organizacji pozarządowych, pomagając lepiej rozumieć to, co dzieje się między ludźmi – również wtedy, gdy pomiędzy nimi leży telefon.

Na zakończenie – film, który obejrzyjecie tylko w Planecie 11. O godz. 19.30 wieczór zakończy pokaz filmu – komediodramatu z 2013 roku w reżyserii Jordana Vogt-Roberts, opowieści o dojrzewaniu, relacjach i poszukiwaniu własnego miejsca.

Program Nocy Bibliotek 2026

16.10 (piątek), od godz. 16.00 – Noc Bibliotek 2026 – „Biblioteka (się) sprawdza”, czyli ogólnopolska akcja promująca czytelnictwo oraz korzystanie z oferty bibliotek;

godz. 17.00 – koncert „Podróż z Mickiewiczem”, wystąpi Kuba Michalski;

godz. 18.15 – spotkanie z Maciejem Kryczką i mini warsztaty z higieny cyfrowej;

godz. 19.30 – pokaz filmu – komediodramat z 2013 r. o dojrzewaniu, w reżyserii Jordana Vogt-Roberts – OBEJRZYSZ TYLKO W PLANECIE 11!

Będzie różnorodne, ciekawie i angażująco!

Przyjaciele czworonogów nagrodzeni po raz piąty

W Olsztynie odbyły się V Gala wręczenia Nagród Przyjaciela Zwierząt „Cztery Łapy” oraz III Konferencja na Rzecz Praw Zwierząt, zorganizowane przez samorząd województwa warmińsko-mazurskiego.

Gala wręczenia Nagród Przyjaciela Zwierząt „Cztery Łapy” oraz Konferencja na Rzecz Praw Zwierząt na stałe wpisały się w kalendarz ważnych wydarzeń regionu. Inicjatywa zgromadziła osoby i instytucje, dla których dobrostan czworonogów jest ważną misją.

– Dla samorządu województwa los braci mniejszych, jak ładnie przyjęło się mówić o zwierzętach, jest bardzo istotny, stąd wiele działań, które podejmujemy we współpracy z gminami czy partnerami społecznymi – mówił podczas ceremonii wręczenia nagród marszałek województwa Marcin Kuchciński. – Zdaję sobie sprawę, że przyjaciele zwierząt poświęcają swój czas i zapał nie dla nagród, lecz po to, aby poprawić los czworonogów. Robią to bezinteresownie z empatii i potrzeby serca. A to bardzo szlachetne pobudki, które godne są naśladowania. Dlatego też zdecydowaliśmy parę lat temu o ustanowieniu



Laureaci V edycji Nagród Przyjaciela Zwierząt „Cztery Łapy 2026”

tej nagrody, by postawić Was za wzór i pokazać, że w naszych sąsiedztwach, w naszych gminach, miejscowościach są osoby, którym należą się szczególne brawa, z którymi warto działać i na które można liczyć.

W konkursie przyznawane są dwie nagrody – osobno dla osób

fizycznych oraz dla podmiotów zbiorowych – za wyjątkową działalność służącą pomocy i ratowaniu bezdomnych, porzuconych i pokrzywdzonych zwierząt domowych w województwie warmińsko-mazurskim. Wnioski o to honorowe wyróżnienie mogły

składać m.in. stowarzyszenia, fundacje, organizacje społeczne oraz osoby fizyczne.

Jedną z inicjatyw służących opiece nad zwierzętami jest program wsparcia dla gmin „Podaj łapę”. W 2026 roku samorząd województwa przeznaczył na ten cel 400 tys. zł, czyli o 100 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Pieniądze te wspierają działania profilaktyczne, takie jak sterylizacja i kastracja psów oraz ko-

tów, opieka nad kotami wolno żyjącymi i doposażanie schronisk.

Równolegle do konferencji i gali wręczenia nagród na parkingu przy Placu Solidarności mieszkańcy regionu mogli wziąć udział w otwartym festynie ekologicznym. Na odwiedzających czekały stoiska edukacyjne przygotowane przez parki krajobrazowe Warmii i Mazur, gdzie można było zdobyć wiedzę na temat obcowania z przyrodą i ochrony zwierząt.

Laureaci V edycji Nagród Przyjaciela Zwierząt „Cztery Łapy”

Kategoria: „osoba fizyczna”

1. Justyna Czaja (Orneta),
2. Zofia Goljasz (Lidzbark),
3. Edyta Kamińska-Jaciewicz (Tłokowo gm. Jeziorany),
4. Justyna Olkowska-Korczak (Sząbruk)
5. Małgorzata Patoka (Orzysz),

Kategoria: „podmiot zbiorowy”

1. Fundacja Psiaki Jezioraniaki (Kiersztanowo, gm. Jeziorany),
2. Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie Obrońców Praw Zwierząt im. św. Franciszka z Asyżu (Pasłęk),
3. Zakład Gospodarki Komunalnej w Szczytnie.

Materiał powierzony

Powiat mówi „nie” dla zmiany granic. Dla współpracy z Olsztynem – tak

„Można jeździć po sąsiednich gminach. Ale nie należy przy okazji ryc w ich granicach” – napisał starosta olsztyński Andrzej Abako, odnosząc się do wyjazdu prezydenta Olsztyna tzw. „Dzikobusem” do sąsiednich gmin. Stanowisko Powiatu Olsztyńskiego jest jasne: współpraca z miastem jest potrzebna, ale nie może oznaczać sięgania po tereny innych gmin.

Dyskusję wywołały wizyty „Dzikobusa” na osiedlu Tęczowy Las w Bartągu oraz na osiedlu Sterowców w Dywitach. Prezydent Olsztyna Robert Szweczyk spotkał się tam z mieszkańcami, by, jak napisał w mediach społecznościowych, rozmawiać o komunikacji.

Trudno kwestionować potrzebę takich rozmów. Olsztyn i otaczające go gminy tworzą jeden obszar codziennego życia. W końcu Olsztyn jest stolicą województwa i naturalnym centrum regionu. To tutaj mieszkańcy Warmii i Mazur przyjeżdżają do specjalistycznych szpitali, urzędu wojewódzkiego i marszałkowskiego, sądu, wojewódzkich instytucji kultury czy na uczelnię.

Czy z tego wynika, że wszystkie miejscowości, których mieszkańcy korzystają z Olsztyna, powinny zostać włączone w jego granice? Oczywiście, że nie. Tak samo korzystanie przez

mieszkańców Tęczowego Lasu czy osiedla Sterowców z miejskiej komunikacji nie powinno być argumentem za zmianą granic gmin. Tym bardziej, że także mieszkańcy Olsztyna korzystają z infrastruktury i oferty gmin sąsiednich. Granice administracyjne nie zatrzymują codziennych podróży, wyjazdów do pracy czy choćby wypa- du do lasu lub nad jezioro.

Dlatego pytanie prezydenta Olsztyna: „czy za codziennym życiem mieszkańców nie powinna w końcu nadążyć także mapa” spotkało się ze stanowczą odpowiedzią samorządowców Powiatu Olsztyńskiego.

Starosta Andrzej Abako podkreśla, że wójtowie podolsztyńskich gmin nie są sami i mogą liczyć na solidarność Powiatu. – Samorządy powinny być dla siebie partnerami i wspólnie rozwiązywać problemy mieszkańców, a nie koncentrować się na przejmowaniu terenów sąsiadów.



Jeśli ktoś chce być samorządowcem, musi zrozumieć, że samorząd to współpraca, partnerstwo i szacunek do sąsiadów – mówi starosta.

Swoje stanowisko wyrazili również radni Powiatu Olsztyńskiego.

Grzegorz Drozdowski, przewodniczący Rady Powiatu w Olsztynie, wystosował list do prezydenta Olsztyna Roberta Szweczyka i przewodniczącego Rady Miasta Olsztyna Łukasza Łukaszewskiego. – Radni opowiadają się za utrzymaniem integralności terytorialnej powiatu olsztyńskiego i gmin będących w jego granicach oraz stanowczo sprzeciwiają się wszelkim działaniom władz Olsztyna, których celem jest poszerzenie granic miasta kosztem sąsiadów – napisał G. Drozdowski.

To nie pierwszy raz, gdy pojawia się temat terenów sąsiadujących z Olsztynem. Wcześniej podobna sytuacja dotyczyła gminy Purda. Wówczas stanowczy sprzeciw wyrazili lokalni i powiatowi samorządowcy, a także sami mieszkańcy. Ich stanowisko było jednoznaczne – o przyszłości swojej gminy chcą decydować sami.

To nie oznacza jednak zamykania drzwi do rozmowy z Olsztynem. – Wręcz przeciwnie – mówi starosta Abako. – Wspólne problemy wymagają wspólnych rozwiązań. Transport publiczny, drogi, rozwój infrastruktury, planowanie przestrzenne, dostęp do usług i cyberbezpieczeństwo to tematy, które warto omawiać ponad administracyjnymi podziałami. I nie trzeba zmieniać granic, żeby dobrze ze sobą współpracować.

Powiat Olsztyński deklaruje zatem gotowość do współpracy. Jednocześnie jasno mówi: granice naszych gmin nie są zaproszeniem do negocjacji o ich przejęciu. Są granicami lokalnych wspólnot, za które odpowiadają ich mieszkańcy i wybrane przez nich samorządy. Na tym polu stanowisko Powiatu pozostaje niezmiennie. Z Olsztynem – jak najbardziej razem. Kosztem sąsiadów – stanowczo nie.

Warmia na wyciągnięcie ręki

– Zawierucha wojenna w kolejnym wieku sprawiła, że miejscowość opustoszała – to dzieje Ługwałdu odnoszące się do historii tej miejscowości z XVI wieku.

Najnowszą wędrowkę rozpoczynamy w Ługwałdzie. To wieś znajdująca się na terenie gminy Dywity. – Nazwa wsi ulegała przekształceniom na przestrzeni wieków: Hogenwałt (1363), Hogenwaldt (1625), Hogenwalde i Hogwald (1656), Hugwaldt (1673), Hochwalde (1785). Ta ostatnia wersja nazwy obowiązywała do 1945 roku. W 1947 roku pojawiła się wersja Ługowo. Polska nazwa Ługwałd została odnotowana po raz pierwszy w 1884 roku – czytamy w Encyklopedii Warmii i Mazur.

Wieś założono w XVI stuleciu. Zawierucha wojenna w kolejnym wieku sprawiła, że miejscowość opustoszała. Ponownego zasiedlenia wsi na początku XVI wieku dokonał Mikołaj Kopernik. Zjawił się osobiście w Ługwałdzie w roku 1519. Niestety, w czasie wojny polsko-krzyżackiej (1519-1521) wieś ponownie ucierpiała. Ługwałd ma znaczenie patriotyczne. W okresie międzywojennym znajdowało się tu wielu sympatyków Związku Polaków w Niemczech. Program Związku Polaków w Niemczech ukształtował się po 1926 roku. Głównym zadaniem powstałej organizacji miała być ochrona ludności polskiej oraz zapewnienie jej pełni praw przysługujących mniejszości narodowej.

Sterowce w Dywitach

Dywity to następna miejscowość na naszej najnowszej wędrowce po Warmii. Pierwotnie tereny dzisiejszej miejscowości oraz okolic zamieszkiwało plemię Warmów. Nazwa miejscowości Dywitten bezpośrednio nawiązywała do języka pruskiego. Pierwsza wzmianka do-



tycząca osady pochodzi z 1354 roku. Lokacja Dywit nastąpiła 5 października 1366 roku. To miejscowość doświadczona przez historię. Wojny polsko-krzyżackie w XV i XVI wieku znacznie wyniszczyły wieś. Część ziemi leżała odłogiem. W 1807 roku stacjonujące w Dywitach i okolicy wojska francuskie doprowadziły do kolejnych zniszczeń. W Dywitach ulokowano w XX wieku miejsce dla sterowców. – W Dywitach w 1914 roku otwarto wojskowe lotnisko dla zeppelinów. Rok wcześniej, w kwietniu 1913 roku, władze Olsztyna, na zlecenie niemieckiej armii, kupiły od lokalnego gospodarza 111 hektarów ziemi. Teren położony nieopodal wsi Dywity, nad północnym brzegiem rzeki Wadąg i blisko Łyny, wybrano z rozmysłem – idealny na tajną bazę – podkreślają autorzy bloga „Kopernik na Warmii”.

Sercem kompleksu była gigantyczna hala: 35 metrów wysokości, 45 szerokości i niemal 200 długości.

Tu mieszkał marszałek Napoleona

Kolejna miejscowość na trasie naszej wędrowki to Kieźliny. Wieś znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie miasta Olsztyna, oddzielona od niego rzeką Wadąg. Przywilej lokacyjny dla już istniejącej wsi wydała kapituła warmińska 31 grudnia w 1348 roku. Kieźliny obejmowały 30 włók, nadanych na prawie chełmińskim, między jeziorami Wadąg i Dywickim. Obecnie istniejąca tam kaplica (kościół parafialny) została wybudowana jako

trakeńskich. Jedno z najciekawszych wydarzeń w historii majątku miało miejsce na początku XIX stulecia. W 1812 roku we dworze mieszkał marszałek napoleoński Michel Ney.

Kapliczki warmińskie

Na terenie gminy Dywity znajduje się wiele kapliczek. Najwięcej kapliczek wybudowano na przełomie XIX i XX wieku. Przyczyniły się do tego: wzrastający po objawieniach w Gietrzwałdzie kult maryjny, a z drugiej strony sprzeciw wobec Kulturkampfu (w 1871 r. fotel kancлера II Rzeszy objął Otto von Bismarck, który od samego początku rozpoczął walkę z językiem polskim i katolicyzmem na Warmii i Mazurach). Swista religijność ludności warmińskiej doprowadziła do licznych fundowań kapliczek i krzyży przydrożnych, otaczanych wciąż przez okoliczną ludność. Najczęściej spotykane motywy to figury Maryi, św. Jana Nepomucena oraz Chrystusa dźwigającego krzyż. Przy kapliczkach gromadzono się na nabożeństwa majowe, śpiewano pieśni religijne i odprawiano msze. Kapliczki warmińskie są charakterystycznym elementem warmińskiego krajobrazu, jak również znakiem rozpoznawczym regionu.

Według danych jednego z badaczy – Janusza Jasińskiego – w roku 1918 na Warmii było ok. 1350 kapliczek. Dodać do tego należy kapliczki powstałe w XX-leciu międzywojennym, a odjąć te, które uległy całkowitemu zniszczeniu po II wojnie światowej (ok. 100). Te bardzo szacunkowe dane pozwalają nam ocenić ich dzisiejszą liczbę na ok. 1600.

Krzysztof Szymański



Wyposażono ją w torowiska i rozległe place manewrowe o średnicy 500 metrów, zapewniające sterowcom bezpieczne starty i lądowania.

W okolicy Olsztyna sterowce sprowadziła wojna. – 1 czerwca 1914 roku na warmińskim niebie zadebiutował prawdziwy gigant – sterowiec Z.IV, który swoim wyglądem przypominał latające cygario. Mierzył 142 metry długości, a jego średnica sięgała niemal 15 metrów – informują autorzy „Kopernik na Warmii”.

wotum wdzięczności mieszkańców za ocalenie wioski podczas epidemii zarazy w 1909 roku. 19 września 1909 roku dziekan olsztyński ksiądz Józef Teshner dokonał poświęcenia kaplicy ku czci św. Rozalii, patronki dotkniętych zarazą.

Trasę kończymy w Różnowie. Wieś została założona w 1352 roku, kiedy to rycerz von Steelstrang otrzymał nadanie ziemskie. W XX wieku dobra w Różnowie obejmowały powierzchnię prawie 600 ha. Majątek słynął w tym czasie z hodowli koni

REKLAMA

BAIC

3

OD

74 900

PLN BRUTTO

ORAZ

Ubezpieczenie

AC/OC

ZA 1 PLN

AUTORYZOWANY

SALON I SERWIS

W OLSZTYNIE

DASZUTA

ul. Sikorskiego 33,

10-188 Olsztyn

tel. 89 544 91 91

e-mail: baic@daszuta.pl

Złote Gody i koncert Krystyny Giżowskiej w Dywitach

Ponad 50 par z gminy Dywity świętowało w sobotę, 10 października, pod zadaszanym boiskiem w Dywitach jubileusz Złotych Godów. Było mnóstwo wzruszeń, gratulacji, tort, toast szampanem i wspaniały koncert Krystyny Giżowskiej, damy polskiej piosenki.

– To, co zbudowali przez 50, a nawet ponad 60 lat wspólnego życia jubilaci z gminy Dywity, jest naprawdę piękne. Nie dlatego, że idealne – lecz dlatego, że autentyczne. Życzymy Wam, żebyście jeszcze długo mogli dopisywać do tej historii kolejne rozdziały. Nie muszą być imponujące czy wielkopomne, niech będą po prostu... wasze – mówi Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity. – Oby znalazło się w nich miejsce na zdrowie, spokój, rodzinę, przyjaciół, celebrowanie świąt, niedzielne obiady, wspólne podróże i zwyczajne poranki. Znajdźcie jak najwięcej powodów, żeby się do siebie uśmiechać.

Sobotni wieczór, 10 października, w zadaszonej hali sportowej w Dywitach był niezapomniany i wzruszający! 50 par obchodzących Złote Gody w 2025 i 2026 roku i kilka par ze stażem ponad 60 lat, ich rodziny i goście stworzyli wspaniały i rodzinny klimat. Wszystkie

pary otrzymały gratulacje, kwiaty i prezent w postaci ciepłego, welnianego koca z rąk wójt Agnieszki Sakowskiej-Hrywniak i Marzeny Lipińskiej-Bugaj, kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Był pyszny tort, toast lampką szampana, dużo rozmów, serdecznych życzeń, a na koniec magiczny koncert Krystyny Giżowskiej, która zaśpiewała największe przeboje „Przeżyłam z Tobą tyle lat” czy „Złote obrączki”. Było wspólne śpiewanie i tańce. Największy aplauz zdobyła para, Irena i Jerzy Kitłowscy, którzy przeżyli razem 66 lat. Jaka jest recepta na tak długie wspólne życie?

– Kochać się, nie kłócić się i nie szarpać, a jak już do czegoś dojdzie, to ustępować i dążyć do zgody – mówi pani Irena.

Wójt Agnieszka Sakowska-Hrywniak złożyła wszystkim jubilatom życzenia.

– W imieniu własnym oraz całej lokalnej społeczności gminy Dywity składamy Państwu najserdeczniejsze gratulacje oraz wyrazy naszego ogromnego podziwu i szacunku. Życzymy zdrowia, pogody ducha i wielu dobrych, wspólnych lat – mówi wójt Agnieszka Sakowska-Hrywniak.



- ▲ Największy aplauz i brawa otrzymali Irena i Jerzy Kitłowscy, którzy przeżyli razem 66 lat
- ◀ Złote Gody i koncert Krystyny Giżowskiej zgromadziły na Sali w Dywitach ponad 250 osób



Wójt Agnieszka Sakowska-Hrywniak statuetkę odebrała z rąk Macieja Romanowskiego, starosty elbląskiego

Wójt gminy Dywity wśród najpopularniejszych samorządowców regionu!

Duża i bardzo miła niespodzianka! Podczas X Kongresu Przyszłości Warmii i Mazur, który odbył się 13 października, Agnieszka Sakowska-Hrywniak, wójt gminy Dywity, odebrała statuetkę za 3. miejsce w Plebiscycie Gazeta Olsztyńska i Dziennik Elbląski na Najpopularniejszego Samorządowca Warmii i Mazur w kategorii „Wójt”!

– To dla mnie duże zaskoczenie, bo nawet do końca nie wiedziałam, że byłam nominowana w tej kategorii i kto mnie do niej zgłosił – komentuje wójt gminy Dywity. – Dziękuję wszystkim mieszkańcom, czytelnikom i internautom za oddane na mnie głosy i wysłane sms-y. To dla mnie na pewno duża motywacja do dalszej pracy i realizacji kolejnych działań na rzecz mieszkańców gminy Dywity!

Jak podkreślali organizatorzy konkursu, Agnieszka Sakowska-Hrywniak wykorzystuje swoje samorządowe doświadczenie, kierując

rozwojem gminy Dywity. Stawia na inwestycje drogowe, ścieżki pieszo-rowerowe, infrastrukturę sportową i ochronę zdrowia. Warto dodać, że najpopularniejszym samorządowcem w kategorii „Wójt” został Krzysztof Harmaciński, wieloletni wójt gminy Iława. Z kolei Andrzej Abako – starosta olsztyński otrzymał tytuł „Człowieka Roku” Gazety Olsztyńskiej! Kongres Przyszłości Warmii i Mazur to przestrzeń dla samorządowców, przedsiębiorców, naukowców i przedstawicieli NGO do rozmów, networkingu, warsztatów i wymiany doświadczeń.

Gmina Dywity pozyskała ponad 10,6 mln zł na ekomobilność

Budowa ścieżek pieszo-rowerowych, nowe wiaty autobusowe czy liczniki rowerowe – to inwestycje, na które gmina Dywity pozyskała ponad 10,6 mln zł dofinansowania unijnego na kompleksowy projekt zwiększający ekomobilność na terenie gminy – etap IV!

Środki zostaną przeznaczone na następujące zadania:

- Budowa ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Słupy-Wadąg – powstanie odcinek ciągu pieszo-rowerowego wraz z oświetleniem oraz niezbędną infrastrukturą towarzyszącą – zadanie jest w trakcie realizacji;
- Budowa ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Dywity-Ługwałd – powstanie odcinek ciągu pieszo-rowerowego oraz chodnika wraz z oświetleniem oraz niezbędną infrastrukturą towarzyszącą – zadanie jest w trakcie realizacji;
- Modernizacja infrastruktury punktowej – w ramach zadania zmodernizowane zostaną elementy infrastruktury przystankowej zlokalizowane na liniach komunikacyjnych nr 108 i 112. Zadanie obejmuje montaż 6 sztuk nowych oraz wymianę 2 sztuk wiat przystankowych;
- Montaż infrastruktury promującej ruch rowerowy – zadanie obejmuje dostawę i montaż dwóch sztuk liczników rowerowych (w miejscowości Dywity i Wadąg) jako element polityki zwiększającej świadomość

mieszkańców z terenu gminy Dywity w zakresie ekomobilności;

- Organizacja maratonu rowerowego – wydarzenie promujące projekt oraz jego efekty. Kompleksowy projekt będzie służył mieszkańcom gminy Dywity i użytkownikom drogi powiatowej nr 1449N oraz drogi gminnej nr 2625003.

Ważna i pozytywna informacja! Po rozstrzygnięciu przetargów na realizację głównych zadań na roboty budowlane okazało się, że wystąpiły duże oszczędności poprzetargowe.

Gmina Dywity pozyskała ponad 10 mln zł

dofinansowania unijnego na kompleksowy projekt zwiększający ekomobilność na terenie Gminy Dywity – etap IV

Wartość całkowita projektu **13 361 243,70 zł**

Dofinansowanie z Funduszy Europejskich **10 682 770,70 zł**

1 Budowa ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Słupy – Wadąg

W ramach zadania powstanie odcinek ciągu pieszo-rowerowego wraz z oświetleniem oraz niezbędną infrastrukturą towarzyszącą.

2 Budowa ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Dywity – Ługwałd

W ramach zadania powstanie odcinek ciągu pieszo-rowerowego wraz z oświetleniem oraz niezbędną infrastrukturą towarzyszącą.

3 Modernizacja infrastruktury punktowej

W ramach zadania zmodernizowane zostaną elementy infrastruktury przystankowej zlokalizowane na liniach komunikacyjnych nr 108 i 112. Zadanie obejmuje montaż 6 sztuk nowych oraz wymianę 2 sztuk wiat przystankowych.

4 Montaż infrastruktury promującej ruch rowerowy

Zadanie obejmuje dostawę i montaż dwóch liczników rowerowych (w miejscowości Dywity i Wadąg), które będą rejestrować liczbę rowerzystów korzystających z tras, wyświetlać informacje i komunikaty (m.in. logo Gminy Dywity, podświetlone) na korpusach z rowerów oraz promować ekomobilność.

5 Organizacja maratonu rowerowego

Wydarzenie promujące projekt oraz jego efekty.

Wartość całkowita projektu **13 361 243,70 zł**

Dofinansowanie z Funduszy Europejskich **10 682 770,70 zł**

Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur

Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską

WARMIA I MAZURY



OGRÓD
Z NATURY

olsztyn.eu

JESTEŚMY NA:



facebook.com/olsztyn.eu



youtube.com/wwwolsztyn.eu



instagram.com/miastoolsztyn

Gigantyczna inwestycja w Olsztynie. Miliard na transformację fabryki Michelin

Olsztyńska fabryka Michelin przechodzi dużą technologiczną zmianę. Firma inwestuje w modernizację zakładu łącznie miliard złotych. Jednym z najważniejszych projektów jest GAMBIT, który pozwoli zwiększyć możliwości produkcji nowoczesnych opon, w tym modeli przeznaczonych do samochodów elektrycznych.

GAMBIT to jeden z kluczowych projektów inwestycyjnych Michelin w Olsztynie. Program obejmuje Zakład Opon Osobowych i Dostawczych i zakłada wymianę części maszyn wykorzystywanych na kolejnych etapach produkcji. Zmiany dotyczą między innymi przygotowania materiałów, konfekcjonowania, wulkanizacji oraz kontroli końcowej. Nowe rozwiązania technologiczne pozwolą fabryce znacznie elastyczniej reagować na zmieniające się potrzeby rynku. Szczególne znaczenie ma segment opon premium o średnicy 18 cali i większej. To właśnie takie opony coraz częściej trafiają do nowych modeli samochodów, w tym aut elektrycznych.

– Reinwestycje, takie jak ta realizowana przez Michelin, są dowodem siły polskiej gospodarki – mówi minister finansów Andrzej Domański. – Cieszę się, że firma Michelin mogła skorzystać z naszego programu i dziś tworzyć warunki dla kolejnych sukcesów. Inwestycje są dzi-

sią najważniejszym mechanizmem budowania przyszłego wzrostu, bo dzięki nim powstają nowe technologie, rozwijają się kompetencje i tworzone są wysokopłatne miejsca pracy. Chcemy, aby nowoczesne technologie były rozwijane właśnie tutaj, a miejsca pracy, kompetencje

i całe łańcuchy wartości powstawały właśnie w Polsce.

Od 2028 roku olsztyńska fabryka ma dzięki nowym możliwościom produkować około 2,5 mln takich opon rocznie.

Uruchomienie projektu GAMBIT zaplanowano na wrzesień 2026



Michelin to największy pracodawca w województwie warmińsko-mazurskim. Zatrudnia około 5000 pracowników

roku. Modernizacja nie oznacza jedynie wymiany pojedynczych urządzeń. Michelin przebudowuje znaczną część zaplecza produkcyjnego, żeby zakład mógł sprawniej odpowiadać na zmiany zachodzące na rynku opon osobowych i ciężarowych. To kolejny etap rozwoju jednej z największych fabryk Michelin w Europie. Olsztyński zakład pozostaje jednym z kluczowych ośrodków produkcyjnych Grupy Michelin na kontynencie. Inwestycja pokazuje też, że firma stawia na dalszą obecność w Olsztynie i rozwój tutejszej fabryki. Nowoczesne maszyny mają dać zakładowi większe możliwości produkcyjne i pozwolić mu odpowiadać na potrzeby motoryzacji, która coraz szybciej zmierza w stronę elektromobilności.

– Michelin jest ważną częścią Olsztyna nie tylko dlatego, że daje pracę tysiącom osób – mówi prezydent Olsztyna Robert Szewczyk. – To firma, która od lat jest obecna w życiu miasta, angażuje

się w sprawy lokalnej społeczności, wspiera potrzebujących i włącza się w akcje charytatywne. Ta odpowiedzialność społeczna ma ogromne znaczenie, bo pokazuje, że Michelin nie patrzy na Olsztyn wyłącznie przez pryzmat fabryki, ale czuje się częścią tego miasta. Dlatego cieszy każda inwestycja, która wzmacnia tę obecność i daje olsztyńskiej fabryce perspektywę dalszego rozwoju.

Michelin od ponad 130 lat rozwija technologie związane z materiałami i mobilnością. Firma wykorzystuje swoje doświadczenie w dziedzinie kompozytów polimerowych nie tylko przy produkcji opon, ale także przy tworzeniu komponentów i rozwiązań dla takich branż jak budownictwo, lotnictwo, energetyka niskoemisyjna czy ochrona zdrowia. Ważną częścią działalności firmy pozostają również rozwiązania wykorzystujące dane i sztuczną inteligencję, między innymi w zarządzaniu flotami.

Ważny krok w kierunku przejęcia dworca autobusowego

Rada Miasta wyraziła zgodę na nabycie od spółki Retail Provider praw do nieruchomości przy pl. Konstytucji 3 Maja i ul. Lubelskiej. Wynegocjowana cena to 13,5 mln zł brutto – ponad 3,1 mln zł mniej od wartości określonej przez rzeczoznawcę.

Decyzja radnych otworzyła drogę do sfinalizowania transakcji dotyczącej terenu obecnego dworca autobusowego. Chodzi przede wszystkim o budynek dworca oraz plac manewrowy z wiatami i peronami.

Rozmowy dotyczące możliwości pozyskania nieruchomości przez Olsztyn trwają od 2022 roku. Wśród rozważanych rozwiązań była wymiana gruntów. W toku negocjacji miasto zaproponowało jednak wykup jako rozwiązanie prostsze pod względem prawnym i proceduralnym.

Rzeczoznawca majątkowy określił wartość nieruchomości na ponad 16,6 mln zł. Ostatecznie strony uzgodniły cenę 13,5 mln zł brutto, czyli o ponad 3,1 mln zł niższą.

Kupno dworca przez samorząd ma zabezpieczyć dalszą obsługę pasażerów autobusów. Utrzymanie tej funkcji pozwoli podróżnym nadal korzystać z transportu autobusowego w bezpośrednim sąsiedztwie kolei i komunikacji miejskiej.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje w tym

miejsku centrum komunikacyjno-usługowe, w tym węzeł integrujący obsługę pasażerów komunikacji kolejowej, autobusowej i tramwajowej. Pozyskanie nieruchomości ma także pozwolić na jednolite i harmonijne zagospodarowanie tej części miasta z zachowaniem powiązań funkcjonalnych i przestrzennych z sąsiednim Dworcem Głównym.

Samorząd planuje również możliwie szybkie uruchomienie parkingu dla podróżnych. Jego przygotowanie ma się zająć spółka Olsztyńskie



Funkcje dworca autobusowego będą zachowane, a w najbliższym czasie powstanie tu duży parking

Mienie Miejskie. Miejsca postojowe mają powstać na części placu manewrowego, dzięki czemu kierowcy będą

mogli zostawić samochód w pobliżu dworca i kontynuować podróż transportem zbiorowym.



Obecna siedziba Olsztyńskiego Teatru Lalek nakłada bardzo dużo ograniczeń. Nowy budynek pozwoli teatrowi wejść na jeszcze wyższy poziom



Nowa siedziba Olsztyńskiego Teatru Lalek coraz bliżej

Koncepcja jest już wybrana, a teraz przyszedł czas na konkretny projekt. Miasto podpisało umowę z pracownią PLUS3 Architekci na przygotowanie kompletnej dokumentacji nowej siedziby Olsztyńskiego Teatru Lalek. Budynek ma powstać przy ul. Tadeusza Mazowieckiego, obok Hali Urania.

Pierwszy etap prac nad projektem potrwa maksymalnie trzy miesiące. W tym czasie powstanie m.in. projekt zagospodarowania terenu, projekt architektoniczno-budowlany, wizualizacje oraz pierwszy szacunek kosztów inwestycji. Następnie projektanci zajmą się szczegółami: konstrukcją, instalacjami, technologią sceny, wyposażeniem teatralnym i scenicznym, wnętrzami oraz dokumentacją potrzebną do uzyskania pozwolenia na budowę. Na ten etap przewidziano osiem miesięcy od jego uruchomienia. Projekt ma uwzględnić wszystko, czego potrzebuje współczesny teatr lalek: scenę z odpowiednim zapleczem, pracownię, magazyn, pomieszczenia techniczne, widownię, foyer, sale prób i przestrzeń do prowadzenia zajęć edukacyjnych. Ważne będą również akustyka, dostępność dla osób z niepełnospraw-

nościami, zieleń, retencja i organizacja ruchu wokół budynku.

– Olsztyński Teatr Lalek od lat jest ważną częścią kulturalnego życia miasta – podkreśla prezydent Olsztyna Robert Szewczyk. – Wraz z nową siedzibą chcemy stworzyć miejsce, w którym artyści będą mieli dobre warunki do pracy, a widzowie komfortowe warunki do oglądania spektakli. Podpisanie umowy na przygotowanie dokumentacji to kolejny konkretny krok. Zaczynamy przekładać zwycięską koncepcję na szczegółowy projekt, a tym samym coraz bardziej przybliżamy się do realizacji tej ważnej dla Olsztyna inwestycji – mówi Robert Szewczyk, prezydent Olsztyna.

Droga do obecnego etapu rozpoczęła się od konkursu architektonicznego. Zgłosiło się 17 pracowni, a do przygotowania koncepcji zaproszono 14 zespołów. Jury ostatecznie oceniło

sześć prac. Najwyżej oceniono propozycję PLUS3 Architekci. Doceniono przede wszystkim dobre wpisanie budynku w otaczającą zieleń, odpowiednią skalę oraz rozwiązania odpowiadające potrzebom współczesnego teatru. W koncepcji znalazły się również rozwiązania ekologiczne, w tym możliwość wykorzystania konstrukcji z drewna CLT.

Wygrana w konkursie otworzyła pracowni drogę do negocjacji dotyczących przygotowania dokumentacji. Teraz zaczyna się kolejny etap, czyli zamiana konkursowej koncepcji w szczegółowy projekt.

– Od początku bardzo ważne było dla nas to, gdzie ten teatr ma powstać – mówi Katarzyna Głazewska, prezes pracowni PLUS3 Architekci. – Olsztyn jest zielonym miastem i chcieliśmy, żeby nowy budynek nie konkutował z tym otoczeniem, ale stał się jego częścią. Zieleń, parkowy charakter

tego miejsca i sąsiedztwo Hali Urania były dla nas dużą inspiracją.

Obecna siedziba teatru ma 2204 m² i nie była budowana z myślą o jego potrzebach. Dziś jego układ coraz mocniej ogranicza działalność OTL. Teatr ma dwie sceny, ale ze względu na problemy akustyczne nie może jednocześnie prezentować na nich dwóch spektakli. Brakuje także odpowiedniej przestrzeni na próby, edukację i warsztaty. Duża Scena jest niewielka i nie ma kulis pozwalających wygodnie ukrywać dekoracje. Z tego powodu część zagranicznych teatrów nie może przyjechać ze swoimi spektaklami na festiwal ANIMA.

Problemem jest również brak windy towarowej i odpowiedniego magazynu dekoracji. Elementy scenografii trzeba transportować po schodach, a część wyposażenia przechowywana jest poza siedzibą, w zawilgoconym pomieszczeniu. Ciasne

są także pracownie techniczne oraz garderoby zespołu aktorskiego.

Generalny remont obecnego budynku kosztowałby dziesiątki milionów złotych, a mimo to nie rozwiązałby wszystkich problemów wynikających z jego układu.

– Nowa siedziba to dla nas nie marzenie o bardziej efektownym budynku, ale przede wszystkim o normalnych, bezpiecznych warunkach pracy i możliwości dalszego rozwoju teatru. Dzisiaj ogranicza nas już nie brak pomysłów, publiczności czy energii zespołu, lecz przestrzeń – mówi dyrektor OTL Tomasz Kaczorowski.

Po przygotowaniu dokumentacji i uzyskaniu pozwolenia na budowę miasto będzie mogło rozpocząć procedurę wyboru wykonawcy. Projektanci mają wspierać Olsztyn również na tym etapie, a jeśli zostanie uruchomiona odpowiednia część umowy, także podczas budowy.

§ Porady spod paragrafu §

Mirosław Rogalski

Apel o ekologię na cmentarzach

Cmentarze były i są przede wszystkim miejscem zadumy i upamiętnienia tych, którzy już nas opuścili. W dawnych czasach, które z nostalgią wspominają nasi dziadkowie, pod koniec października na mogiłach pojawiały się okolicznościowe, skromne dekoracje. Wszystko było naturalne. Wystarczyło kilka gałązek zielonego, jedna (góra dwie) doniczki chryzantem oraz znicze „własnej produkcji”. Takie zwyczaje dominowały (wielu to pamięta) w połowie ubiegłego wieku.

Po latach na polskich nekropoliach pojawiły się plastikowe kwiaty i wiązanki, które nigdy się nie rozłożą i stanowią ogromne obciążenie dla środowiska naturalnego. Te „chemiczne cuda” z trudem mieszczą się w cmentarnych kontenerach.

W ostatnich latach bardzo zmieniły się grobowe światła. Płonąca parafina uwalnia toksyczne substancje, które w znacznym stopniu zatruwają powietrze. Poważne zagrożenia dla środowiska stanowią zużyte lampki zasilane bateriami, a także panele solarne. Te „nowości” stają się niebezpiecznymi elektroodpadami. Ich wyrzucanie do zwykłych pojemników

na odpady komunalne jest zakazane. Dlatego na cmentarzach przybywa czerwonych pojemników na zużyte baterie i elementy zniszczone elektrycznych. Natomiast warto pamiętać, by tradycyjne znicze szklane, plastikowe lampiony bez elektroniki i zużyte wkłady woskowe trafiły do standardowych kontenerów. Zaniechanie takiego postępowania to „grzech ekologiczny”. Za zwykłe śmiecenie na terenie cmentarza można dostać mandat w wysokości do 500 zł. Za wyrzucenie elektroodpadów w niedozwolone miejsce grozi kara sięgająca nawet 5000 zł.

Przed dwoma laty Inicjatywa Społeczna „(Nie)zapomniane Cmentarze” (wspólnie z Unią Metropolii Polskich oraz Polską Radą Ekumeniczną) zaapelowała o „Szacunek dla zmarłych i natury”. Zachęca do ekologicznego i świadomego obchodzenia święta zmarłych. Autorzy proponują, by ograniczyć ilość światełek, by wrócić do szklanych zniczy zasilanych woskiem pszczelim lub sojowym, by przygotowywać własnoręcznie dekoracje i stroiki z naturalnych materiałów, koniecznie bez użycia plastiku. Zaś zaoszczędzone pieniądze przekazać fundacjom dbającym o stare cmentarze.

O zasiłku pogrzebowym

Zasiłek pogrzebowy przysługuje rodzinie lub osobie, która pokryła koszty pogrzebu. Członkom rodziny zmarłego przysługuje (niezależnie od poniesionych kosztów) pełna kwota zasiłku pogrzebowego. Inaczej wygląda sytuacja osób spoza rodziny. Otrzymają one zasiłek tylko do wysokości faktycznie poniesionych wydatków, nie więcej niż ustalony limit. Jeśli koszty pokrywa kilka osób lub instytucji, zasiłek dzielony jest proporcjonalnie do wydanych pieniędzy. Nie można natomiast rozliczyć kosztów nagrobka, wydatków na stypy i konsolacje oraz kosztów wieńców i kwiatów od osób spoza najbliższej rodziny.

W złożeniu wniosku o zasiłek może pomóc zakład pogrzebowy. Jest do tego upoważniony na mocy prawa. Jednak członkowie rodziny decydują, czy zasiłek ma trafić bezpośrednio do firmy, czy na konto zainteresowanych. Można bowiem upoważnić zakład pogrzebowy do otrzymania zasiłku – w całości lub w części. Wówczas pieniądze trafiają bezpośrednio na rachunek bankowy danej firmy.

We wniosku należy podać swoje dane (imię, nazwisko, PESEL, adres), dane osoby zmarłej (imię, nazwisko, PESEL, data i miejsce zgonu), oświadczenie o stopniu pokrewieństwa ze zmarłym, oświadczenie o pokryciu kosztów pogrzebu, oświadczenie o niepobraeniu zasiłku z innego tytułu oraz, gdy pieniądze mają wpłynąć na konto, numer rachunku bankowego. Przy korzystaniu z pośrednictwa zakładu pogrzebowego należy dodać dane zakładu (nazwa, NIP, REGON, adres), ewentualnie upoważnienie do wpłaty zasiłku na konto zakładu lub informacja, czy zasiłek ma być wypłacony zakładowi w całości, czy w części.

Do wniosku o zasiłek składany elektronicznie można dołączać skany dokumentów. Będą one uznawane jak dokumenty w formie papierowej. Jedynie w przypadku wątpliwości ZUS może poprosić o okazanie oryginału. O wielu innych udogodnieniach informują przedstawiciele zakładów pogrzebowych lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Emerytura po śmierci emeryta

Sprawa dotyczy pieniędzy za miesiąc, w którym nastąpił zgon. Jest to bowiem świadczenie, do którego emeryt nabył prawo. Jeśli emerytura wpłynęła na początku miesiąca (przed zgonem) nie ma problemu. Pieniądze nie podlegają zwrotowi. Natomiast, jeżeli ZUS nie wypłacił emerytury za ów miesiąc, bo wcześniej dowiedział się o zgonie świadczeniobiorcy, to rodzina może wystąpić z wnioskiem o wypłacenie niezrealizowanego świadczenia.

Do odebrania tych pieniędzy uprawnieni są najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Zwykle wymaga się, by były to osoby mieszkające ze

zmarłym. Do tej grupy należą: współmałżonek i dzieci, a niekiedy także inni członkowie rodziny lub tacy, którzy utrzymywali go za życia.

Do wniosku należy dołączyć: odpis aktu zgonu, odpis aktu urodzenia, gdy wniosek składa dziecko, odpis aktu małżeństwa, gdy wniosek zgłasza współmałżonek. Wymagane też mogą być dowody potwierdzające prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego lub utrzymywania zmarłego. Taki wniosek należy złożyć najpóźniej 12 miesięcy od dnia śmierci emeryta. Po tym terminie sprawa staje się nieaktualna.

Wspólne konto małżonków

Śmierć współmałżonka to nie tylko trudne przeżycie, ale i szereg kwestii finansowych. Zasadne jest pytanie o wspólne konto, bo gromadzone środki są bardzo istotne, a dostęp do nich wydaje się czymś naturalnym. W tej kwestii informacja jest taka, że po śmierci małżonka wspólny rachunek nie zostaje zamknięty. Współwłaściciel nadal ma do niego dostęp, bo wspólny rachunek nadal istnieje.

To oznacza, że małżonek ma prawo do obsługi, realizacji przelewów oraz wypłaty gotówki. Trzeba jednak pamiętać o ewentualnych kwestiach spadkowych, bo część środków na wspólnym koncie bankowym trafia do masy spadkowej po zmarłym. A pozostała część nadal należy do żyjącego współwłaściciela rachunku. W takiej sytuacji najlepszym wyjściem jest szybkie uregulowanie tych spraw. Praktyka podpowiada, by spadkobiercy (na przykład dzieci) rzekli się

tej części środków finansowych na korzyść żyjącej drugiej osoby, czyli matki lub ojca.

Po zgłoszeniu bankowi informacji o śmierci współwłaściciela i załatwieniu spraw spadkowych, banki najczęściej przekształcają wspólny rachunek w konto indywidualne. Po tej czynności ważną sprawą jest poinformowanie o tym ZUS-u. Chodzi bowiem o to, by emerytura lub renta wpływała na nowe (indywidualne wówczas) konto.

Warto rozumieć różnicę między współdzieleniem konta a istniejącym jedynie pełnomocnictwem. To drugie znacznie ogranicza możliwości dysponowania środkami po śmierci małżonka. Gdy brak jedynego właściciela, pełnomocnik traci dostęp do konta, a środki należące do zmarłego wchodzą do masy spadkowej. Wówczas konto zostaje zablokowane do czasu zakończenia spraw związanych z przeprowadzeniem czynności dotyczących spadku.

Czyżby zmiana czasu po raz ostatni?

Wciąż nie ma decyzji dotyczącej zmian czasu z zimowego na letni i letniego na zimowy. Tym razem do zmiany na czas zimowy dojdzie (w nocy z soboty na niedzielę) 24 na 25 października. Wtedy przesuniemy zegarki z godziny 3:00 na 2:00 – w efekcie nieco dłużej pośpimy. W Unii Europejskiej panuje zgoda, co do zniesienia zmian czasu. O poparciu takiej decyzji wiadomo od 2018 roku, gdy Komisja Europejska przeprowadziła konsultacje społeczne. Zgody na zmianę nie zdążyła wyrazić Rada Unii Europejskiej, bo

wybuchła pandemia i kwestia zmiany czasu odeszła na dalszy plan. Nadal więc brakuje decyzji, jaki czas ma pozostać – letni czy zimowy. Nic nie wskazuje, że zaniechamy przestawiania zegarków. Tymczasem pojawił się kompromisowy pomysł, by raz na zawsze wiosną 2027 roku przestawić zegarki tylko o 30 minut. To spowoduje w miarę jasne poranki zimą, a dłuższe wieczory latem. Czy w dobie komputerów i obowiązującego systemu informatycznego przeprowadzenie takiej operacji jest możliwe?

REKLAMA



tel. 89 523 51 15, 801 002 115,
mail: biuro@ultra-ubezpieczenia.pl
wszystkie biura:
www.ultra-ubezpieczenia.pl/kontakt

**DOBRE I TANIE
UBEZPIECZENIA POJAZDÓW
W BIURACH ULTRA UBEZPIECZENIA**

MPEC

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej
w Olsztynie

EkoKomfort w Twoim domu!

- oszczędzaj ciepło
- obniż rachunki
- dbaj o środowisko

Wietrz krótko, ale intensywnie

Obniż temperaturę, gdy
jej nie potrzebujesz

Zatrzymaj ciepło zamykając drzwi,
także w pomieszczeniach wspólnych

Kontroluj temperaturę w pomieszczeniu

Zadbaj o szczelne okna

Nie zasłaniaj kaloryfera

Nie susz odzieży na grzejnikach

Zalecana temperatura dla ekokomfortu:

22°C**Łazienka****20°C****Pokój dzienny****18°C****Kuchnia****18°C****Sypialnia****18°C****Puste mieszkanie**

www.mpec.olsztyn.pl





Często, gdy jestem na spacerze lub przejeżdżam obok jeziora Krzywego (Ukiel) w Olsztynie, zastanawiam się, jak człowiek może zniszczyć coś, co kiedyś było piękne. Tak! To ludzie są przyczyną tego, że jedyne w Polsce miejskie jezioro powoli zmienia swój charakter.

Jezioro czy staw

Jeżeli, mój adwersarzu Andrzeju i moi mili Czytelnicy, nie wierzycie, to wybierzcie się na spacer wokół tego akwenu, ale brzegiem. Jeszcze w latach 60. i 70. ubiegłego wieku można było obejść cały akwen tuż nad wodą. Teraz bliski kontakt z wodą jest możliwy tylko na odcinku leśnym. Począwszy od Upsztychu, przez Gutkowo i Likusy aż do plaży miejskiej, niestety musimy spacerować uliczkami. Najgorzej jest w okolicach rekreacyjnych, z wyłączeniem plaży. Powstało tyle hoteli, ośrodków i pensjonatów, które uzurpują sobie prawo do wody i brzegu, że przebywanie w takich miejscach przypomina spacer wzdłuż płotu otaczającego staw. Tablice z napisami „teren prywatny”, „wstęp wzbroniony” albo po prostu płoty sprawiają, że o spacerze nad samą wodą możemy pomarzyć. Gdy byłem na tureckiej riwierze, zauważyłem, że wszystkie kawiarnie, pensjonaty i bistra ze stolikami zajmują teren tylko do ścieżki, pod którą biegnie rurociąg kanalizacyjny, a za deptakiem rozciąga się plaża dostępna dla wszystkich. Morze jest własnością ludzi, a nie tak jak u nas, gdzie jezioro wydaje się własnością tych, których posesje dochodzą do jego brzegów.

Inna sprawa, która mnie niepokoi, to zabudowa nadbrzeżna. Powoli blokowi-

ska otaczają jezioro Krzywe. Przykładem są okolice plaży miejskiej. Dom na domu. Gdzie podziało się piękne jezioro, nad które z miasta jeździło się tramwajem lub autobusem, a potem szło piechotą przez las? Sami zrobiliśmy sobie krzywdę. Pierwszy akwen to nic innego jak duży staw z mnóstwem motorówek i warczących skuterów oraz sceną, z której co jakiś czas słychać głośną muzykę. Trochę lepiej jest za przesmakiem, gdzie wciąż panuje cisza i spokój oraz słychać śpiew ptaków. Jak długo? Nie wiem, bo na przykład akwen w Gutkowie powoli otaczają hotele i pensjonaty z własny-

mi pomostami, niedostępnymi dla tych, którzy chcą odpocząć nad wodą.

Zabudowy już się nie zatrzyma, ale wzorem innych państw zrobimy wszystko, aby brzeg ze ścieżką dla ludzi należał do jeziora. Jak przyjemnie będzie, gdy podczas spaceru niemal w każdym miejscu będziemy mogli przysiąść na kępie trawy albo zanurzyć obolałe nogi w chłodnej wodzie. Niestety, Olsztyn się rozrasta i niedługo inne jeziora podzielą los Krzywego. Jest jeszcze szansa, by je ocalić. Wystarczy przestrzegać zasady: brzeg jeziora należy do niego.

Jacek Panas



Pomimo tego, że mieszkamy w Krainie Tysiąca Jezior, widzę, że jedno z nich spędza Ci, Jacku, sen z powiek. I słusznie, bowiem Jezioro Ukiel (potocznie wśród mieszkańców zwane Krzywym) jest najbardziej znanym i uznawanym za najatrakcyjniejsze jezioro w Olsztynie.

Wypoczynek, rozrywka i rekreacja

Tu mała ciekawostka dotycząca nazewnictwa. Robiąc research materiałów do felietonu, znalazłem informację, że istnieje w Polsce kilkanaście zbiorników o nazwie Jezioro Krzywe, ale najwięcej z nich w województwie warmińsko-mazurskim. Jeziora o tej nazwie można spotkać m.in. koło Ełku i Olecka, w Puszczy Augustowskiej, na Pojezierzu Mrągowskim oraz w gminie Stare Juchy. Być może dlatego w przypadku olsztyńskiego akwenu używa się oficjalnej nazwy Jezioro Ukiel. Przypomnę jeszcze, że

w granicach administracyjnych Olsztyna znajduje się 11 głównych jezior, chociaż niektórzy uważają, że 16, licząc mniejsze akwenu, a nawet oczka wodne. Jak to mówią, od przybytku głowa nie boli.

Ukiel jest oczywiście największym jeziorem w Olsztynie. Dlaczego więc, Jacku, tak niechętnie chcesz się nim podzielić z innymi? Zwłaszcza, że mamy się czym pochwalić. Zarówno mieszkańcy naszego miasta, jak i odwiedzający nas turyści, nie zwykle cenią sobie Plażę Miejską. Słyszałem nawet takie opinie, że należy ona do najładniejszych i najbardziej funkcjonalnych w Polsce. Wraz z Centrum Rekreacyjno-Sportowym tworzą najnowocześniejszy kompleks sportowo-rekreacyjny (o wysokim standardzie) na Warmii i Mazurach. Zapewnia on całoroczną rozrywkę i rekreację. Dlatego na pewno w przyszłości powstaną wokół jeziora lub w jego pobliżu kolejne ośrodki wypoczynkowe, przystanie żeglarskie i kajakowe. Dlatego właśnie od kilku lat na terenie jeziora prowadzone są zabiegi rekultywacyjne, aby poprawić i utrzymać w jeziorze wodę dobrej jakości.

Nie żal Ci, że w 2007 roku zlikwidowano stanicę wodną PTTK nad zatoką Miłą? W tym miejscu powstał wakepark, czyli wyciąg dla narciarzy wodnych. Obowiązuje jednak

zakaz tworzenia fal przez motorówki i skutery. Nie można też zapominać o lokalizacji wypożyczalni kajaków, rowerów wodnych, łódek i żaglówek. Nad brzegami Jeziora Ukiel znajduje się także klub Aquadiver, zapewniający bardziej ekstremalne spędzanie wolnego czasu przez nurkowanie.

Nie wiem, Jacku, czy wiesz, że niedługo ma powstać pętla rowerowa wokół Jeziora Ukiel, zwana rowerową obwodnicą. Obecna trasa, zaniechana i częściowo zarosnięta, nie jest oznakowanym szlakiem, dlatego trudno jest objechać jezioro. Po przebudowie ścieżka zostanie utwardzona, pojawią się także miejsca odpoczynku.

Każdy więc znajdzie coś dla siebie. Linia brzegowa jest stosunkowo długa, dlatego warto ją sensownie wykorzystać. Oczywiście budowa bloków mieszkalnych wokół jeziora, nie wydaje się dobrym rozwiązaniem, ale budownictwo rekreacyjne o wysokim standardzie, przyciągnęłoby do naszego miasta więcej miłośników odpoczynku nad wodą. Każdy pewnie ma swoje racje i konkretne argumenty. Zawsze jednak można sobie pozwolić na kompromis, z korzyścią dla miasta, mieszkańców i turystów.

Andrzej Zb. Brzozowski



Rys. Zbigniew Piszczako

REKLAMA

Spotem
w dobrym kierunku!

Spotem
OLSZTYN
WARMIA MAZURY

REKLAMA

Projekt łazienki, kuchni i garderoby za 1 grosz

Przy zakupach do projektu za min. 2000 zł. Regulamin dostępny w sklepach i na leroymerlin.pl.

OLSZTYN, ul. Tuwima 25

LEROYMERLIN



Dowcipy na każdą okazję :)

Przechodzi dwóch facetów obok Sejmu i słyszą jak wszyscy krzyczą:
– Sto Lat! Sto lat!
Jeden do drugiego:
– Ktoś tam ma chyba urodziny.
– Nie. Wiek emerytalny ustalają.



Przychodzi kobieta do lekarza:
– Panie doktorze, dziękuję za wspieranie leczenia.
– Ależ ja leczyłem pani męża, nie panią!
Tak, tak, ale ja po nim wszystko dziedziczę...



W szkole na lekcji historii pani zadała dzieciom pytanie:
– Kto wie coś o Napoleonie?
Parę dzieci zgłosiło się, a wśród nich Jasio. Pani nie dowierzała, bo Jasio był zawsze taki spokojny, nigdy się nie zgłaszał, a teraz wyrwał się do odpowiedzi:
– No proszę, Jasiu, powiedz, co wiesz o Napoleonie.
– Najtańszy Napoleon jest w Czechach!



Sędzia pyta świadka:
– Widział pan, jak obcy człowiek uderzył pańską teściową. Dlaczego nie ruszył pan z pomocą?
– Ależ wysoki sędzie, we dwóch bić starszą kobietę?

Lekarz rozmawia z pacjentem – nałogowym palaczem.
– Czy nie może pan obejść się bez papierosów? Czy sprawiają panu aż taką przyjemność?
– Oczywiście! Ilekroć zapalę, teściowa wychodzi z pokoju.



On i ona żyją ze sobą na kocią łapę. Po kolacji on zmywa naczynia. Po chwili odwraca się do niej, patrzy głęboko w oczy i pyta:
– Wyjdiesz za mnie?
Ona ze łzami szczęścia w oczach:
– Tak!
On:
– Ze śmieciami...



– Panie kelner, jakie wino poleciłby pan do tego dania – wytrawne czy półwytrawne?
– Pan jest z tą damą, która właśnie wychodziła do toalety?
– Owszem.
– To zdecydowanie polecam wódkę...



Dwóch malców siedzi w piaskownicy i dyskutuje:
– Mój tata jest najszybszy na świecie!
– A wcale że nie!
– A wcale że tak! Jest urzędnikiem. Pracuje codziennie do piątej, a w domu jest piętnaście po czwartej.

Wybrał: AZB

Horoskop dla wybranych



BARAN 21.03-20.04
Drobne niepowodzenie powinno stać się wskazówką, która pokaże drogę we właściwym kierunku. Pozwoli to w przyszłości uniknąć tego samego błędu. Nie wszyscy powinni uczyć się na błędach. Zwłaszcza lekarze.

BYK 21.04-20.05
W najbliższym czasie czekają Cię bardzo udane zakupy. Przekroczysz debet. Istnieje jednak nieplanowana możliwość uzupełnienia konta. Napisałem, że istnieje możliwość, a nie że jest, więc nie szalej!

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06
Niezapowiedziana zmiana pogody, może popsuć plany na weekend. Pociągające jest to, że nie tylko Tobie. Wiedząc jednak o tym wcześniej, możesz je zmienić. Ale co zrobisz, jak pogoda się zmieni? Decyduj sam!

RAK 22.06-22.07
Masz szansę wejść w skład Rady Nadzorczej ze swoim zakładzie pracy. Nie przejmuj się złośliwymi uwagami pozostałych członków na swój temat – dopóki teść jest przewodniczącym, a żona sekretarzem tej rady.

LEW 23.07-23.08
Zrób kilka dobrych uczynków. W pracy nie podnoś głosu. W autobusie ustąp miejsca kobietom. W domu wyrzuć śmieci. Wszystko to zapisuj sobie na kartce. Wieczorem dokładnie przeczytaj i staraj się zapamiętać.

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

PANNA 24.08-23.09
Pora na uporządkowanie najważniejszych spraw zawodowych. Zaczniij od rozliczeń finansowych. Wywiąż się jak najszybciej ze swoich zobowiązań. Wypełnij zeznanie podatkowe. Będzie Ci lżej. W kieszeni.

WAGA 24.09-23.10
Chociaż raz w życiu bądź przewrotny i nie kupuj nic na wagę. Tylko wszystko paczkowane, zważone, zmierzone lub konserwy. Ciekawe jak długo wytrzymasz. Przecież to jest dla Ciebie takie nienaturalne.

SKORPION 24.10-22.11
Przed Tobą szansa, by zabłysnąć elokwencją i wykazać się zdolnościami analitycznymi. Nie zmarnuj jej. Następny tak korzystny dla Ciebie układ planet, nastąpi po dwóch kolejnych zaćmieniach księżyca.

STRZELEC 23.11-21.12
To, że jesteś spod tego znaku nie oznacza wcale, że powinienes zostać powołany do piłkarskiej reprezentacji narodowej. Każdy ma taką szansę. Tak przynajmniej twierdzi trener. Na razie wszyscy mu wierzą.

KOZIOROŻEC 22.12-20.01
Powinieneś wreszcie coś zmienić w swoim życiu. Na początek proponuję zmianę krawata i uczesania. Jeżeli nikt Cię nie pozna, to znaczy że się udało. Na wszelki wypadek noś zawsze przy sobie dowód osobisty.

WODNIK 21.01-19.02
Nie inwestuj nigdy w żadne „cudowne” interesy. Nie daj się skusić fałszywym doradcom, bo straty mogą być bardzo dotkliwe. Kupuj tylko rzeczy praktyczne oraz te, które są Ci niezbędne. Nigdy w promocji!

RYBY 20.02-20.03
Trzeba będzie pogodzić się ze świadomością, że nie wszystko będzie toczyć się tylko po Twojej myśli. Rozpamiętywanie nic nie zmieni. Tym razem musisz liczyć tylko na siebie i na umiejętności adwokata.

AZB

Proponowana potrawa to niezwykle sycące i bardzo łatwe w przygotowaniu danie jednogarnkowe. To tzw. szybki obiad, który najlepiej smakuje z pieczywem. Fasola ma działanie wzmacniające i jest bogata w wapń, potas i witaminy z grupy B, które wspierają pamięć oraz dobre samopoczucie. Fasola nie zawiera sodu, dlatego idealnie nadaje się do wykorzystania w diecie osób z nadciśnieniem.

Kurczak z fasolą

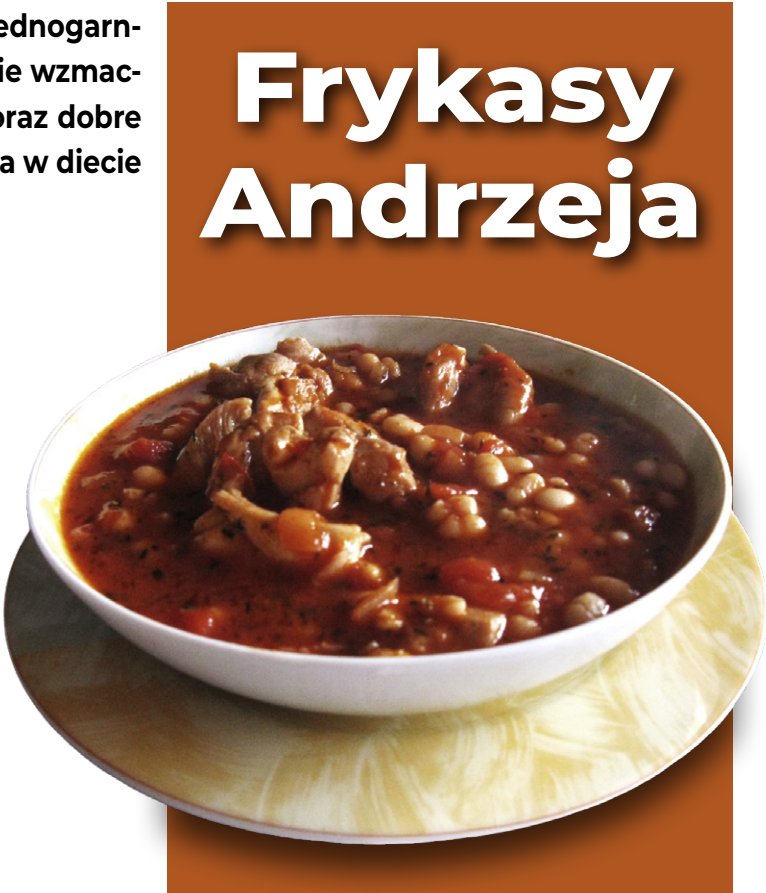
Składniki: 500g filetów z piersi kurczaka, 1 puszka krojonych pomidorów, 1 puszka białej (lub czerwonej) fasoli, 1 średnia cebula, 2-3 ząbki czosnku, łyżeczka słodkiej lub wędzonej papryki, sól, pieprz, cukier do smaku, olej do smażenia.

Kawałki kurczaka po umyciu należy osuszyć papierowym ręcznikiem i pokroić w kostkę. Posypujemy je solą, pieprzem oraz słodką lub wędzoną papryką. Podsmażamy na złoty kolor. Do podsmażonego mięsa dodajemy posiekaną cebulę i przeciśnięty przez praskę czosnek. Całość smażymy kilka minut, aż cebula się zeszkli. Dodaje-

my pomidory z puszki. Ewentualnie doprawiamy jeszcze solą, pieprzem i papryką. Dusimy pod przykryciem ok. 15 minut na małym ogniu. Odsączoną z zalewy fasolę opłukujemy na sitku i dodajemy do potrawy. Gotujemy jeszcze przez kilka minut, aby smaki się połączyły. Jeżeli danie jest zbyt kwaśne, dodajemy odrobinę cukru.

Główną zaletą tej potrawy, oprócz smaku, jest prostota i szybkość jej przygotowania. Życzę wszystkim smacznego i wyruszam na poszukiwanie kolejnych frykasów.

Wasz degustator:
Andrzej Zb. Brzozowski



patrzyMY
W NIEBO

LISTOPAD

repertuar Olsztyńskiego Teatru Lalek

SEZON ARTYSTYCZNY

2627

5

czw

9:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

11:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

6

pt

9:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

11:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

7

sob

17:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

8

ndz

11:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

11

śr

11:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

12

czw

9:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

11:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

13

pt

9:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

11:00

Pan Lampa

mały widz 5+

70 min.

14

sob

17:00

Pchła Szachrajka

mały widz 3+

45 min.

15

ndz

11:00

Pchła Szachrajka

mały widz 3+

45 min.

13:00

Krawiec Niteczka

mały widz 3+

50 min.

17

wt

9:00

Pchła Szachrajka

mały widz 3+

45 min.

11:00

Krawiec Niteczka

mały widz 3+

50 min.

18

śr

9:00

Pchła Szachrajka

mały widz 3+

45 min.

11:00

Krawiec Niteczka

mały widz 3+

50 min.

19

czw

9:00

Pchła Szachrajka

mały widz 3+

45 min.

11:00

Krawiec Niteczka

mały widz 3+

50 min.

20

pt

9:00

Pchła Szachrajka

mały widz 3+

45 min.

21

sob

15:00

Pchła Szachrajka

mały widz 3+

45 min.

17:00

Dzieci Bledego Słońca

duży widz 15+

55 min.

22

ndz

17:00

Dzieci Bledego Słońca

duży widz 15+

55 min.

24

wt

9:00

Dzieci Bledego Słońca

duży widz 15+

55 min.

25

śr

9:00

Dzieci Bledego Słońca

duży widz 15+

55 min.

11:00

Pchła Szachrajka

mały widz 3+

45 min.

26

czw

9:00

Dziadek do Orzechów

mały widz 7+

75 min.

10:45

Dziadek do Orzechów

mały widz 7+

75 min.

18:00

Dzieci Bledego Słońca

duży widz 15+

55 min.

27

pt

9:00

Dziadek do Orzechów

mały widz 7+

75 min.

10:45

Dziadek do Orzechów

mały widz 7+

75 min.

18:00

Dzieci Bledego Słońca

duży widz 15+

55 min.

28

sob

15:00

Dziadek do Orzechów

mały widz 7+

75 min.

17:00

Dzieci Bledego Słońca

duży widz 15+

55 min.

29

ndz

11:00

Dziadek do Orzechów

mały widz 7+

75 min.

17:00

Dzieci Bledego Słońca

duży widz 15+

55 min.